

Sygn. akt IX W 1493/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekr. sąd. Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniach 28.05, 16.07, 13.08, 12.09, 17.10, 21.11, 17.12.2014 r. i 21.01, 25.02 i 20.03.2015 r sprawy

K. Z.

syna C. i G. z domu J.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 08 lutego 2014 r., w godz. od 13⁽⁰⁰⁾ do 14⁽⁰⁰⁾ w miejscowości S. na działce nr (...) pomimo braku decyzji (...) Dyrektora (...) poprzez wybudowanie przetamowania w rowie melioracyjnym dokonał zmiany stosunków wodnych i spiętrzenia wody rozlewiska położonego w O. (...) D. (...) Ł.

- tj. za wykroczenie z art. 131 pkt 8 ustawy z dnia 16.04.2004 r., o ochronie przyrody w zw. z § 4 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia nr 160 Wojewody (...) z dnia 19 grudnia 2008 r., s prawie O. (...) D. (...) Ł.

ORZEKA:

I. obwinionego **K. Z.** uznaje za winnego tego, że w dniu 08 lutego 2014 r., w godz. 13⁽⁰⁰⁾- 14⁽⁰⁰⁾ na działce nr (...) w miejscowości S. gm. (...) wspólnie z inną osobą poprzez wykonanie przetamowania na cieku wodnym bez wymaganego pozwolenia wodnoprawnego dokonał zmiany stanu wody na gruncie tj. czynu z art. 192 ust. 1 i art. 194 pkt 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r., Prawo wodne (t. j. Dz. U. poz. 122 z 2012 r., z późn. zm.) i za to na podstawie art. **192 ust. 1 ustawy Prawo wodne w zw. z art. 9 § 1 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 50,- (pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwiniony **K. Z.** mieszka w miejscowości S. w gm. (...). Jest (...), według oświadczenia osiąga dochód około (...)złotych w ciągu czterech miesięcy. Jest żonaty na utrzymaniu posiada córkę. W przeszłości karany był za wykroczenia przed tutejszym Wydziałem (k. 31).

Z w dniu 08 lutego 2014 r. około godz. 12:00 Komendant (...) (...)a (...) Z. S. (1) otrzymał wiadomość (...) z kamery automatycznej tzw. fotopułapce umieszczonej przy rowie melioracyjnym na działce ewidencyjnej nr (...) obręb S.. Z treści wiadomości wynikało, iż przy pozostałościach częściowo rozebranej tamy z worków jutowych przebywa mężczyzna z psem. Z. S. rozpoznał na zdjęciu obwinionego K. Z., właściciela pobliskiej działki o nr ewidencyjnym (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym. Po pół godzinie otrzymał kolejną wiadomość, iż nadal na miejscu przebywa obwiniony wraz z drugim nieznanym mężczyzną. Z uwagi na fakt, iż kamera uruchomiła tryb nagrywania Z. S. udał się na miejsce aby sprawdzić w jakim celu obwiniony przebywa w okolicach rowu melioracyjnego i rozebranej tamy. Po przybyciu na miejsce stwierdził, że obwiniony K. Z. wraz z innym mężczyzną wrzucają worki jutowe z powrotem do rowu melioracyjnego próbując obudować rozebraną przez Nadleśnictwo tamę. Obwiniony początkowo osobiście wrzucał worki w miejscu przepływu wody w cieku wodnym, a następnie wydawał polecenia towarzyszącemu mu mężczyźnie co do miejsca gdzie ten ma wrzucać worki. Z. S. chwilę obserwował zachowanie obwinionego z ukrycia. Następnie aby zapobiec dalszemu odbudowywaniu tamy Z. S. podszedł do obwinionego i nakazał zaprzestania wrzucania worków w miejsce praktycznie rozebranej całkowicie tamy. Obwiniony zgłosił swój sprzeciw odnośnie wcześniejszych działań Nadleśnictwa polegających na rozebraniu tamy. Po ułożeniu worków przez obwinionego ponownie wzrósł poziom wody w pobliskim rozlewisku, utrudniony był przepływ wody w cieku wodnym na działce nr (...).

(dowód: decyzja Wójta Gminy (...) z 21.01.2014 r. k. 7-12, k. 153-158, zdjęcia z kamery Nadleśnictwa (...) k. 13-17, decyzja (...) w O. z 06.04.2014 r. k. 44-47, decyzja (...) w O. k. 48-51, inwentaryzacja przyrodnicza zbiornika wodnego w P. k. 52-65, zdjęcia k. 66-68, k. 92-94, k. 98, k. 112-114, k. 118, k. 140-144, k. 190, k. 246, k. 372, k. 395, k. 415-417, informacja z Urzędu Gminy w (...) k. 75-76, informacja z (...) w O. k. 79, k. 284, pismo z Nadleśnictwa (...) k. 78, k. 283, płyta CD-R z nagraniem z kamery leśnej k. 81, pismo M. S. k. 82-90, k. 369-371, oświadczenie K. K. k. 91, wniosek k. M. S. k. 95-96, k. 111, mapa k. 97, k. 99, k. 119, k. 189, k. 271, k. 373, kopia wyroku w sprawie (...) SA/Wa (...) k. 100-108, postanowienie (...) w O. z 18.01.2010 r. k. 109-110, kopia protokołu szacowania szkód k. 115, pismo (...) w O. wraz notatką z wizji terenowej k. 116-117, wycena szkód k. 120-126, pismo (...) w O. k. 127-128, k. 161, k. 207-208, k. 209, k. 374-377, k. 379-381, protokół z oględzin k. 210-212, kopia protokołu rozprawy z sprawy IX W 3072/12 k. 130-132, k. 137-139, pismo K. Z. k. 133, k. 285-286, pismo M. S. k. 134, wypis z aktu notarialnego k. 135, kopia wiadomości e-maili M. M. k. 136, pismo (...) w O. k. 145-146, kopia oferty O. k. 147, pismo Starostwa Powiatowego w O. k. 148, protokół kontroli stanu urządzeń melioracji k. 149, protokół oględzin (...) w W. k. 150-151, zarządzenie pokontrolne Dyrektora (...) w W. k. 152, pismo Nadleśnictwa (...) k. 159, k. 134, pismo K. Z. k. 175-178, decyzja (...) k. 180-187, kopia umowy (...) k. 188, postanowienie (...) w O. z 22.02.2013 r. k. 191, pismo (...) w W. k. 192, k. 193, kopia protokołu robót budowlanych k. 194, pismo Starosty Powiatowego k. 222, postanowienie (...) z 01.08.2014 r. k. 223-225, k. 247-249, decyzja (...) w O. z 27.08.2013 r. k. 241-242, decyzja (...) z 05.12.2013 r. k. 243-245, protokół kontroli zezwolenia k. 250-255, pismo (...) w B. k. 270, informacja z Leśnictwa B. k. 274, kopia wyroku Wojewódzkiego (...) w W. w sprawie (...) SA/Wa (...) k. 313-321, k. 340-356, kopia protokołu rozprawy sprawy IX W 634/11 k. 323-331, informacja K. S. k. 383-385, pismo M. S. wraz ze zdjęciami satelitarnymi k. 386-392, mapa k. 393, informacja W. k. 394, pismo z Prokuratury rejonowej w. O.k. 410-414, zeznania Z. S. k. 69v.-70, k. 407v.-408, zeznania A. O. k. 195-195v., zeznania M. S. k. 196-197v., zeznania A. S. k. 226-226v., zeznania J. N. k. 227, zeznania J. A. k. 297v.-298, zeznania A. S. (2) k. 298, zeznania M. W. (1) k. 305-305v., zeznania J. N. k. 378-378v., zeznania M. D. k. 407-407v.)

Sporna tama z worków jutowych została rozebrana przez pracowników Nadleśnictwa (...) w dniu 31 stycznia 2014 r. oraz w dniu 10 lutego 2014 r. na podstawie decyzji Wójta Gminy (...) z dnia 21 stycznia 2014 r. w której nakazano Nadleśnictwu (...) jako władającemu tym terenem w imieniu Skarbu Państwa przywrócić stan poprzedniego wody na gruncie czyli działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) obręb S. poprzez usunięcie przetamowania wody w rowie melioracyjnym w szczególności poprzez usunięcie wszystkich worków z piaskiem i gałęzi nad workami i za workami z przekroju poprzecznego rowu. Decyzja posiadała rygor natychmiastowej wykonalności z uwagi na bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt. Decyzja została wydana z uwagi na utrzymywanie się wysokiego stanu wody na pobliskim rozlewisku z powodu ponownego ułożenia worków jutowych z piaskiem na resztkach tamy bobrowej. Z powodu wysokiego poziomu wody doszło do zalania słupa energetycznego średniego napięcia (...) umiejscowionego na działce nr (...), który zaczął ulegać przyspieszonej degradacji i zużyciu.

Ponadto niemożliwa była jego prawidłowa eksploatacja oraz konserwacja (k. 7-12). Z uwagi na usunięcie zatoru z worków jutowych woda zaczęła samoczynnie odpływać z rozlewiska. Jednakże w wyniku złożonych odwołań Decyzja Wójta Gminy (...) została uchylona przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w O. i przekazana do ponownego rozpoznania. (k. 48-51).

Decyzję w sprawie konieczności rozbiórki tamy utworzonej przez bobry na rowie melioracyjnym na działce nr (...) (na workach z piaskiem i w ich bezpośrednim sąsiedztwie) wydał również w dniu 06.02.2014 r. (...) Dyrektor (...) w O. w celu usunięcia worków blokujących odpływ wody w rowie i częściowego spuszczenia wody z istniejącego rozlewiska w celu osuszenia terenu na którym stoi słup energetyczny linii średniego napięcia. W uzasadnieniu wskazano, iż decyzja ta nie jest tożsama z zezwoleniem na umyślne niszczenie siedlisk gatunków chronionych występujących na tym obszarze oraz na całkowite spuszczenie wody z istniejącego rozlewiska (k. 44-47). Niniejsza decyzja została utrzymana w mocy decyzją Generalnego Dyrektora (...) z 23.06.2014 r. (k. 180-187). Dodatkowo należy zaznaczyć, iż w toku postępowania odwoławczego obie decyzje zostały uchylone nieprawomocnym wyrokiem Wojewódzkiego (...)w W. z dnia 26 listopada 2014 r. sygn. akt. (...) (k. 313-321). Podkreślić należy, iż w uzasadnieniu wyroku Sąd zaznaczył, iż niedopuszczalne jest tworzenie tam w rowie melioracyjnym albo w miejscu gdzie był on kiedyś utworzony. Ponadto organ wydający decyzję winien dokonać oceny całokształtu zgromadzonego materiału celem ustalenia czy przedmiotowa tama została wybudowana przez bobry. Zaznaczono przy tym, że organy ochrony środowiska mają obowiązek podejmować działania w celu ochrony gatunkowej bobra europejskiego jednak nie uprawnia ich to do prowadzenia czynności, które w konsekwencji doprowadziłyby do legalizacji czynów niedozwolonych, jak zbudowanie tamy z worków z piaskiem i przyjęcie, iż jest to tama bobrowa. W przypadku uznania, że jest to obiekt wybudowany przez człowieka nie można uznać, iż będą tu miały zastosowanie przepisy ustawy o ochronie przyrody. Sąd bowiem uznał, iż okoliczność, że bobry okresowo korzystają z tej budowli nie stanowi wystarczającej podstawy do zastosowania tych przepisów. Wskazano, iż zasadnie (...) w O. nadał przedmiotowej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Wobec powyższego K. Z. został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 131 pkt. 8 ustawy o ochronie przyrody w zw. z § 4 ust. 1 pkt. 6 rozporządzenia nr (...)Wojewody (...) - (...) z dnia 19.12. (...). w sprawie O.(...)u D. (...) Ł..

W wyjaśnieniach składanych w toku przeprowadzonego postępowania obwiniony kategorycznie zaprzeczył popełnieniu wykroczenia. Przyznał, że wprawdzie mógł wrzucić kilka worków z powrotem do rowu melioracyjnego, jednak jego działanie miało jedynie na celu ochronę zagrożonych gatunków i utworzonego tam systemu wodno-błotnego. Podkreślił, iż wrzucenie kilku worków z uwagi na rozmiary rowu nie miało żadnego wpływu na poziom wody i z całą pewnością nie mogło dojść do ich zmiany. Ponadto po interwencji Z. S. wyjął te worki z rowu melioracyjnego. W toku postępowania obwiniony nieustannie podkreślał, że działanie podjęte przez Nadleśnictwo polegające na rozbiórce tamy z worków jutowych oraz nadbudowanej nad nią tamy borowej są niegodne z prawem, zgodnie z przyjętą interpretacją (...) w O. dotyczącą ochrony roślin i zwierząt na tym obszarze. Obwiniony wielokrotnie podkreślał, że rozlewisko powstałe w okolicach jego działki oraz na pobliskich działkach, w tym na działce nr (...) obręb S. powstało tylko w wyniku działalności bobrów. Wobec zniszczenia tamy w 2010 r. postanowił ją odbudować aby uchronić ten cenny przyrodniczo obszar przed całkowitym zniszczeniem. Ponadto w jego ocenie, w wyniku zniszczenia tamy w początku 2014 r. zaczęły na tym obszarze padać zwierzęta.

(wyjaśnienia – k. 69-69v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego generalnie nie zasługują na wiarę ponieważ są nielogiczne, niespójne i pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałym dość obszernie zgromadzonym materiałem dowodowym. Obwiniony z jednej strony wyolbrzymiał działania podjęte przez Nadleśnictwo, jednocześnie marginalizując swoje. Podkreślał, że prace jakie wykonane zostały przez Nadleśnictwo miały destrukcyjny wpływ i spowodowały znaczne szkody w środowisku naturalnym. Jednocześnie zaznaczył, że wpływu takiego z całą pewnością nie miało zbudowanie sztucznej tamy na rowie melioracyjnym i próba jej odbudowy. Wyjaśnienia te są sprzeczne przede wszystkim z decyzją Wójta Gminy (...) z dnia 21.01.2014 r. nakazującej Nadleśnictwu (...) przywrócenie stanu poprzedniego wody poprzez usunięcia

przetamowania w przedmiotowym rowie melioracyjnym. W decyzji tej podkreślono, iż z uwagi na ochronę zdrowia i życia ludzkiego ma ona rygor natychmiastowej wykonalności. Nawet jeśli weźmie się pod uwagę, że decyzję tę uchylono w wyniku odwołania to bardzo podobnej treści decyzję zezwalającą na usunięcie tamy borowej i ułożonej pod nią worków z piaskiem wydał w dniu 06.02.2014 r. (...) Dyrektor (...) w O.. Ta decyzja także posiadała rygor natychmiastowej wykonalności. Zatem działania podjęte przez Nadleśnictwo mające na celu rozebranie przetamowania z worków jutowych wypełnionych piaskiem na rowie melioracyjnym były legalne i miały umocowanie prawne.

Najważniejszym i najbardziej obiektywnym dowodem w przedmiotowej sprawie jest niewątpliwie nagranie z kamery leśnej umieszczonej przez pracowników Nadleśnictwa (...) w okolicach tamy bobrowej na rowie melioracyjnym na działce nr (...). Kamera ta została umieszczona już w listopadzie 2013 r. aby zarejestrować czy nadal w rejonie tamy przebywają bory. Na nagraniach zarejestrowanych w dniu 08.02.2014 r. wyraźnie można zauważyć obwinionego, który początkowo chodzi w okolicach tamy i ogląda jaka jej część została już rozebrana. Następnie w kolejnych nagraniach sam zaczyna wrzucać wcześniej wyjęte z tamy worki z piaskiem w rów melioracyjny w miejscu nurtu. Potem wskazuje towarzyszącemu mu mężczyźnie miejsca gdzie powinien wyrzucić worki leżące po drugiej stronie rowu. W czwartym nagraniu obwiniony poprawia ułożenie worków aby utworzyć odpowiednie przetamowanie i utrudnić swobodny przepływ wody w rowie. Zaznaczyć należy, że worki wrzucane przez obwinionego na drugim nagraniu, zwłaszcza drugi z worków wpadają pod wodę i są przez nią zakryte. Natomiast w nagraniu trzecim worków jest już na tyle dużo, że kolejne, które są układane leżą już ponad lustrem wody, wystając ponad nie. Wskazuje to, iż obwiniony oraz działający na jego polecenie i pod jego kierownictwem towarzyszący mu mężczyzna ułożyli na tyle dużo worków, że utrudniły przepływ wody co tym samym spowodowało zmianę poziomu wody w całym rozlewisku.

Układanie worków z piaskiem w rowie melioracyjnym przez obwinionego jednoznacznie potwierdzają także zeznania Z. S. (1), Komendanta (...) (...) w Nadleśnictwie (...). Świadek podkreślił, że w dniu 08.02.2014 r. otrzymał z kamery (...) ze zdjęciem osoby, która chodziła w okolicach tamy. Zaznaczył, że kamera leśna uruchamia się po wykryciu ruchu w jej zasięgu. Wtedy rozpoczyna proces nagrywania i wysyła zdjęcia obrazu do uprawnionej osoby. Ponadto istnieje możliwość wykonania telefonu do systemu kamery i wtedy można słyszeć do dzieje się w jej otoczeniu. Jak wskazał Z. S. w tym przypadku było to niemożliwe bowiem kamera ciągle pozostawała w trybie nagrywania co oznaczało, że nieustannie ktoś przebywa w jej zasięgu. Jak zeznał Z. S. kamera została umieszczona w okolicach tamy aby sprawdzić czy nadal przebywają tam bobry, czy podejmują prace przy tamie i czy z niej korzystają. Podkreślił, że w okresie działania kamery nie ujawniono żadnego bobra, przebywały tam jedynie dziki. Świadek zaznaczył, że po przybyciu na miejsce zwracał obwinionemu uwagę na niezgodne z prawem zachowanie i wskazywał, że Nadleśnictwo posiada decyzję Wójta (...) posiadającą rygor natychmiastowej wykonalności umożliwiającą rozbiórkę tamy. Ponadto podkreślił, że obwiniony nie zdążył ułożyć zbyt dużo worków ponieważ pojawiając się na miejscu przerwał jego proceder uniemożliwiając dalsze układanie worków. Świadek wskazał, że prace obwinionego i ułożenie przez niego ponownie worków z piaskiem w rowie melioracyjnym spowodowało podniesienie poziomu wody. Zaznaczył, że na zdjęciu z k. 246 widoczny jest stan tamy i poziom wody po pracach wykonanych przez obwinionego. Podkreślił, że jedynym powodem usunięcia worków i rozebrania przetamowania była konieczność osuszenia słupa energetycznego. Z. S. zaprzeczył kategorycznie aby miało to na celu zasilenie pobliskiego jeziora, którego dzierzawcą jest jego ojciec.

Konieczność rozebrania tamy z worków potwierdził również świadek M. D., który uczestniczył w pierwszym etapie rozbiórki tamy. Wskazał, iż różnica poziomu wody pomiędzy rozlewiskiem, a rowem wynosiła około 1 metra. Prace przy rozbiórce tamy były znacznie utrudnione z uwagi na mróz. Ponadto worki, z których ułożona była tama rozrywały się, wysypywał się z nich piasek i żwir. M. D. zaznaczył, iż nie wszystkie worki udało się od razu sprzątnąć. Ponadto tama została rozebrana jedynie w głównym nurcie, ułożone po bokach worki zostały, gdyż były za bardzo zamrożone. Zostały usunięte podczas drugiej fazy rozbiórki tamy. Po drugiej turze rozbiórki woda spokojnie spływała, nie było już żadnej różnicy poziomów. Zaznaczył, iż podczas pierwszego etapu prac worki z głównego nurtu zostały wybrane do gleby, pozostały jedynie worki po bokach, gdyż były zamrożone. Ogólnie wybrano z tamy około 200 worków. M. D. podkreślił, że nie był świadkiem układania worków przez obwinionego, jednak po powrocie z urlopu słyszał od Z. S., że takie zdarzenie miało miejsce.

Drugi etap rozbiórki tamy nadzorował świadek A. O., który zaznaczył, iż celem prac Nadleśnictwa było osuszenie słupa energetycznego. Zaznaczył, że działania Nadleśnictwa opierały się na decyzji Wójta Gminy (...) z dnia 21.01.2014 r. A. O. wskazał, iż Nadleśnictwo zwracało się o zgodę na rozebranie tamy również do (...) w O. i zgoda taka została wydana. Zaznaczył przy tym, że w jego ocenie nie była to tama bobrowa zatem otrzymanie zgody na jej rozbiórkę nie było konieczne. Tama bowiem została zbudowana z worków jutowych wypełnionych piaskiem przez ludzi, nie przez bobry. Świadek podkreślił również, że na skutek rozbiórki tamy nie mógł powiększyć się zbiornik wodny dzierzawiony przez K. S., bowiem J. P. jest zbiornikiem przepływowym i woda z rowu melioracyjnego poprzez jezioro spłynęła dalej do rzeki Ł..

Zeznania M. D. korespondują także z przedłożonymi przez niego zdjęciami wykonanymi w dniu 31.01.2014 r. po zakończeniu prowadzonych prac. Na zdjęciach z k. 415 i k. 417 wyraźnie widać, że tama w środkowej części została rozebrana do poziomu gruntu. W głównym nurcie nie ma żadnych worków z piaskiem, widać jedynie czarne podłoże na dnie rowu. Porównanie tych zdjęć ze zdjęciami przedłożonymi przez M. S. wykonanymi w dniu 10.02.2014 r. z k. 143 pozwala stwierdzić, że w głównym nurcie rowu ponownie znalazły się worki z piaskiem. Ułożenie worków spowodowało powstanie różnicy poziomów pomiędzy rowem a rozlewiskiem, poziom wody w rozlewisku stał się zdecydowanie wyższy. Jak wskazał M. S. zdjęcie zostało wykonane przed podjęciem przez pracowników Nadleśnictwa drugiego etapu rozbiórki.

Sąd w pełni podzielił zeznania powyższych świadków ponieważ są jasne, spójne i logiczne. Świadkowie jako pracownicy państwowej instytucji przekazali informacje odnośnie wykonanych przez nich czynności i zakresu prac. Nie kierował ich relacjami żaden osobisty interes. Wbrew sugestiom obwinionego również świadek Z. S. nie był osobiście zainteresowany rozbiórką tamy. Powstanie a następnie rozebranie przedmiotowej tamy nie miało bezpośredniego wpływu na poziom wody w zbiorniku dzierzawionym przez jego ojca. Dierzawiony obiekt jest zasilany przez inne cieki toteż przedmiotowa tama nie miała bezpośredniego wpływu na poziom w nim wody.

Sąd podzielił również zeznania osób wykonujących prace rozbiórkowe J. A., A. S. (2), M. W. (1) i J. N. (1), ale i też leśniczego J. N. (2) z leśnictwa na którego terenie znajdowała się przedmiotowa tama. Świadkowie wskazali, że podczas pierwszego etapu prac nie udało się rozebrać całej tamy z uwagi na zmarzlinę. W wyniku rozebrania trzonu konstrukcji tamy utworzone zostało wgłębienie w głównym nurcie, którym schodziła woda. M. W. dodatkowo podkreślił, że gdy przyjechali po raz drugi rozbierać tamę zauważył, że w tym właśnie wgłębieniu leżały worki i widać było, że ktoś odbudował tamę. Worków było kilkanaście. Zaznaczył, że położenie tych worków spowodowało spiętrzenie wody, gdyż utworzony był tam wąski lej, a po bokach były jeszcze resztki tamy. Fakt pojawienia się ponownie worków w części rozebranej tamy potwierdził w swoich zeznaniach także J. N. (1), który również dwukrotnie pracował przy jej rozbiórce. J. N. wskazał, że przy pierwszej rozbiórce worki były wybierane także z wody, a gdy przyjechali po raz drugi w wodzie było kilkanaście ponownie wrzuconych worków. Słyszał wtedy od leśników, że worki te miał wrzucić obwiniony. Podkreślił, że podczas drugiego etapu prac wybrano wszystkie worki, także te po bokach tamy. Natomiast Leśniczy J. N. mimo, że uczestniczył przy obu etapach rozbiórki tamy niewiele z tych prac zapamiętał i jego zeznania należy oceniać jako mało przydatne.

W ocenie Sądu powyższe zeznania zasługują na podzielenie ponieważ są jasne i spójne. Ponadto wskazani pracownicy Nadleśnictwa zeznawali jedynie na okoliczności związane w wykonywanymi przez nich pracami rozbiórkowymi. Świadkowie nie znają stron postępowania i konfliktu pomiędzy obwinionym a oskarżycielem posiłkowym i nie są zainteresowani rozstrzygnięciem w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania oskarżyciela posiłkowego M. S. (2), który wielokrotnie podkreślał, że działania obwinionego w dniu 8 lutego 2014 r. spowodowały ponowne spiętrzenie wody w rowie melioracyjnym i znacznie utrudniły osuszenie słupa energetycznego. Podkreślił, że samo ułożenie tamy z worków przyniosło szkodę środowisku, gdyż bobrów od dłuższego czasu nie ma już na tym terenie gdyż nie ma tam dla nich odpowiedniego pokarmu. Świadek zaznaczył, że był obecny podczas drugiego etapu rozbierania tamy w dniu 10.02.2014 r. przez pracowników Nadleśnictwa i widział ponownie wrzucone do rowu melioracyjnego worki. Podkreślił, iż stan w jakim znajdował się

rów melioracyjny po działaniach obwinionego obrazuje wykonane przez niego zdjęcie z k. 143. Worki te blokowały przepływ wody.

Do oceny zeznań oskarżyciela posiłkowego M. S. (2) Sąd podchodził z dużą dozą ostrożności z uwagi na zadawiony konflikt pomiędzy stronami postępowania związany z rozliczeniami finansowymi przy zakupie działek budowlanych. Niemniej jednak, nawet uwzględniając te zastrzeżenia Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić wiarygodności jego zeznaniom. Są one bowiem jasne i spójne oraz korespondują z innymi, w pełni obiektywnymi dowodami zgromadzonymi w niniejszej sprawie, w tym z nagraniem z kamery umieszczonej przy rowie melioracyjnym. Świadek ten wskazał na motywy jakie faktycznie były i są powodami działań obwinionego jednoznacznie wskazując, że były nimi wyłącznie względy osobiste a nie interes społeczny, czy też ochrona przyrody.

Jako mało przydatne dla niniejszego postępowania Sąd ocenił zeznania świadka J. G., który był wprawdzie na przedmiotowej tamie z obwinionym w dniu 08 lutego 2014 r., ale w godzinach przedpołudniowych, kiedy K. Z. jedynie oglądał to miejsce i nie podejmował jeszcze żadnych działań.

Świadek A. S. – Nadleśniczy Nadleśnictwa (...) zeznawał jedynie na okoliczności dotyczące formalnej strony przygotowania do prac polegających na rozbiórce tamy wskazując na przesłanki jakie spowodowały konieczność wykonania tych prac. Jego zeznania w ocenie Sądu są wiarygodne i wbrew przekonaniu obwinionego wskazują na uzasadnienie nie tylko faktyczne ale i prawne prac rozbiórkowych tej tamy.

Oceniając zeznania świadka M. M. należy zauważyć, że świadek wiedzę na temat zarówno prac rozbiórkowych przy przedmiotowej tamie, jak i działań na niej podjętych w dniu 08 lutego 2014 r., przez obwinionego czerpała wyłącznie z dokumentów dostarczonych jej przez strony, więc przydatność jej relacji dla ustaleń niniejszego stanu faktycznego jest mocno ograniczona.

W ocenie Sądu nie sposób w pełni podzielić zeznań świadka B. W. (1), który na zlecenie obwinionego sporządził „Inwentaryzację przyrodniczą zbiornika wodnego w P.” ponieważ są one częściowo nielogiczne i pozostają w sprzeczności z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Świadek przyznał, że po raz ostatni był na terenie zbiornika w maju 2013 r. a podczas opracowywania ekspertyzy opierał się na mapach z 2009 r. i nie posiadał aktualnej mapy tego terenu odzwierciedlającej rzeczywisty stan wody w rozlewisku oraz jego rozmiary. Ponadto trudno także uznać za wiarygodne jego twierdzenie, że w maju 2013 r., robiąc badania na miejscu nie zauważył ułożonej na rowie melioracyjnym tamy z worków jutowych, gdyż istniała ona tam już od 2010 r., co zostało ustalone ponad wszelką wątpliwość. Zresztą sam obwiniony przyznał że w 2010 r. i 2012 r. układał na rowie melioracyjnym worki z piaskiem. Sąd nie kwestionował faktu ujawnienia przez B. W. na zalanym terenie bytowania gatunków chronionych roślin i zwierząt, jednak nie może to usprawiedliwiać sprzecznego z prawem działania obwinionego, który w miejsce tamy ułożonej przez bobry układał worki z piaskiem.

Sąd nie podzielił także w pełni zeznań T. K. (1), który pomagał obwinionemu w układaniu worków w rowie melioracyjnym w dniu 08.02.2014 r. albowiem jego zeznania pozostają w sprzeczności nawet z wyjaśnieniami obwinionego, który przyznał, że wrzucił do rowu kilka worków. Świadek wbrew innym dowodom przekonywał, że obwiniony nic nie robił przy workach a jedynie prosił o zasypanie głównego nurtu rowu ziemią, co było niemożliwe gdyż była ona zamrznięta. Zaprzeczył także, że sam wrzucał worki, podczas gdy na nagraniu wyraźnie można zauważyć, iż zarówno obwiniony jak i towarzyszący mu mężczyzna wrzucają po kilka worków do rowu melioracyjnego w miejscu rozebranej tamy.

Niewątpliwie fakt zmiany stosunków wodnych i ponowne spiętrzenie wody w rowie melioracyjnym poprzez wrzucenie worków z piaskiem potwierdzają także zdjęcia załączone do akt postępowania. Jak już wspomniano powyżej dokładna analiza zdjęć wykonanych w dniu 31.01.2014 r. (k. 415-417) po zakończeniu pierwszej fazy prac oraz zdjęcia wykonanego w dniu 10.02.2014 r. (k. 143) pozwala stwierdzić, iż woda w rowie została spiętrzona, jej przepływ został znacznie utrudniony. Różnicę poziomów wody pomiędzy rozlewiskiem a dalszą częścią rowu melioracyjnego przegrodzonego tamą można zaobserwować również na zdjęciu z k. 246 wykonanym w dniu 10.02.2014 r. Można też zauważyć że pod wodą widać przynajmniej 7 worków z piaskiem utrudniających swobodny przepływ wody. Nie można

jednak zauważyć ilości worków leżących w niższych warstwach pod wodą. W wyniku działań obwinionego poziom wody w rozlewisku podniósł się. W ocenie Sądu wątpliwości nie pozostawia również załączone nagranie z kamery leśnej umieszczonej w pobliżu tamy, na którym wyraźnie można zauważyć, iż obwiniony wraz z towarzyszącym mu mężczyzną wrzucają worki z piaskiem do rowu melioracyjnego.

Z uwagi na ustalenia poczynione w toku postępowania Sąd dokonał zmiany opisu czynu zarzucanego obwinionemu i uznał go za winnego tego, że w dniu 08 lutego 2014 r. w godz. 13:00 – 14:00 na działce nr (...) w miejscowości S. gm. (...), wspólnie i w porozumieniu z inną osobą poprzez wykonanie przetamowania na cieku wodnym bez wymaganego pozwolenia wodnoprawnego dokonał zmiany stanu wody na gruncie. W ocenie Sądu swoim zachowaniem obwiniony wyczerpał znamiona wykroczeń z art. 192 ust. 1 i art. 194 pkt. 1 ustawy Prawo wodne.

W przekonaniu Sądu przyjęta ostatecznie kwalifikacja prawna działań obwinionego jest pełniejsza i uwzględnia faktyczny cel jego działania, a nadto pozostawienie kwalifikacji przyjętej we wniosku wymagałoby ustalenia, czy prace wykonane przez niego w dniu 08 lutego 2015 r., miały faktyczny wpływ na środowisko i zapewne powodowałyby konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z ochrony środowiska.

Niewątpliwie kwestią mającą najistotniejsze znaczenie w niniejszym postępowaniu jest wykazanie, czy poprzez wrzucenie kilkunastu worków z piaskiem do rowu melioracyjnego doszło do faktycznej zmiany stanu wody na tym terenie.

Po pierwszym etapie rozbiórki tamy w jej środkowej części pracownicy Nadleśnictwa wybrali worki aż praktycznie do dna rowu. Rozbiórka całej tamy w tym dniu była praktycznie niemożliwa z uwagi na pogodę i zmarznięty grunt. Ponadto worki leżały tam już nawet kilka lat, były nasiąknięte wodą, rwały się przy próbach ich wydobywania. Wybranie swoistego leju i wgłębienia na środku tamy umożliwiło swobodny spływ wody z rozlewiska i częściowe osuszenie słupa energetycznego. Ponadto gdy poziom wody opadł odsłonięte zostały boki tamy i możliwa była jej dalsza rozbiórka. Podkreślić należy, że udrożniony przepływ był dość wąski. Wrzucenie do niego już kilku worków spowodowało podniesienie poziomu wody, gdyż zablokowany był jej swobodny przepływ. Obwiniony wraz z towarzyszącym mu mężczyzną utworzyli blokadę z worków o wysokości kilkudziesięciu centymetrów, która skutecznie zablokowała przepływ wody i tym samym pozostała ona na rozlewisku co skutkowało podniesieniem jej poziomu na tym terenie.

W art. 192 ust. 1 ustawy Prawo wodne przewidziano odpowiedzialność za działanie wpływające na stan wody bez pozwolenia wodnoprawnego lub z przekroczeniem jego warunków korzystania z wody, wykonywanie urządzeń wodnych lub innych czynności wymagających tego pozwolenia. Niewątpliwie wybudowanie przetamowania na rowie melioracyjnym wymaga uzyskania pozwolenia wodnoprawnego i należy uznać je za wykonywanie innych czynności wymagających pozwolenia. Utrudnienie przepływu wody powoduje podniesienie i zmianę jej poziomu. To, że obwiniony i towarzyszący mu T. K. wrzucili do udrożnionego częściowo w wyniku rozbiórki tamy rowu jedynie kilkanaście worków nie było spowodowane w pełni wolą obwinionego, bo tak naprawdę wykonanie dalszych prac tego typu przerwało pojawienie się na miejscu zdarzenia Z. S.. Gdyby nie jego interwencja prace te byłyby zapewne kontynuowane i tama mogłaby być praktycznie odbudowana. W ocenie Sądu obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 192 ust.1 ustawy Prawo wodne, gdyż działając bez pozwolenia wodnoprawnego wykonywał inne czynności, które wymagały uzyskania takiego pozwolenia.

Obwiniony kwestionował działania podjęte przez pracowników Nadleśnictwa jako niezgodne z prawem mimo, iż Wójt Gminy (...) wydał odpowiednią decyzję uprawniającą ich do rozebrania tamy. Obwiniony sam jednak podjął działania wymagające uzyskania pozwolenia i bez jego uzyskania zmienił stan wody. Zmiana stanu wody na gruncie rodzi odpowiedzialność z art. 194 pkt. 1 ustawy Prawo wodne. Nie można też przyjąć, że obwinionym kierowały wyłącznie troska o ochronę przyrody i gatunków chronionych występujących na tym terenie. Jak wykazał to w sposób jednoznaczny oskarżyciel posiłkowy i wyniki przeprowadzonych dowodów faktycznym powodem działań obwinionego była wyłącznie troska o własne interesy, na które bezsporny wpływ miało istnienie zbiornika wodnego powstałego w wyniku wybudowania tamy na tym cieku wodnym.

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara 500 złotych grzywny nie może zostać uznana jako rażąco surowa i spełnia swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej i zmotywuje go do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego. Obwiniony wskazuje nieprawidłowości innych osób, wyolbrzymia ich wpływ na środowisko naturalne zupełnie zaś bagatelizuje wpływ swoich działań zapominając przy tym, iż poprzez wybudowanie sztucznej tamy z worków zmienił stan wody, spowodował jej ponowne spiętrzenie.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i opłatą w kwocie 50 złotych, uznając, iż osiąmane przez niego dochody pozwalają mu na ich uiszczenie.